ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. XIII, 5 SECTIO G 1966

Z Katedry Postępowania Karnego UMCS
Kierownik: prof. dr Tadeusz Taras

Edward SKRĘTOWICZ

Iudex suspectus w polskim procesie karnym

Iudex suspectus в Польском уголовном процессе

Iudex suspectus dans le procès pénal polonais

UWAGI OGÓLNE

Podstawowym warunkiem właściwego funkcjonowania sądów i prawidłowego wymiaru sprawiedliwości jest zupełna bezstronność sędziego, polegająca na braku jakiegokolwiek uprzedzenia do stron i sprawy. Wiąże się to często z charakterem danego sędziego i jego kulturą sądzenia. Stąd też przepisy o wyłączeniu sędziego mają na celu przede wszystkim zabezpieczenie bezstronnego wymiaru sprawiedliwości przez usunięcie od rozpoznania sprawy takiego sędziego, który z jakiejś przyczyny mógłby być zainteresowany w wyniku sprawy lub z góry uprzedzony do tej lub innej strony. Ponadto dążą one do usunięcia konfliktów, jakie by mogły zaistnieć w sumieniu sędziego, gdyby jego własny interes lub interes bliskich mu osób przeciwstawiał się interesowi wymiaru sprawiedliwości.[1] Przepisy o wyłączeniu sędziego winny także podtrzymywać w społeczeństwie przekonanie o istniejącej bezstronności postępowania sądowego i nie dopuszczać do nieuzasadnionych podejrzeń. Sędzia zaś nie powinien uważać wyłączenia za rzecz mu uwłaczającą, gdyż instytucja ta bardziej jeszcze podkreśla jego ważną funkcję.

Przytoczone względy uzasadniają konieczność wprowadzenia przepisów pozytywnych, które by ustalały w sposób konkretny i niedwu-

[1] Por. Motywy Komisji Ustawodawczej zamieszczone w opracowaniu A. Mogilnickiego i E. Rappaporta: *Kodeks postępowania karnego, Część II*, Warszawa 1929, ss. 55—56, a także rozdział „O wyłączeniu sędziego" z pracy S. Zubrzyckiego: *Rozważania z dziedziny procesu karnego*, Lwów 1937, s. 31 i n.

znaczny takie przypadki, kiedy sędziemu nie wolno brać udziału w rozpoznawaniu sprawy. Ustawodawca niekiedy nawet przyjmuje domniemanie, że w danym konkretnym przypadku sędzia obiektywny być nie może (jak np. art. 34 k.p.k.).

Obowiązujący kodeks postępowania karnego z r. 1928 rozróżnia dwie formy wyłączenia sędziego od rozpoznawania sprawy: 1) *iudex inhabilis* (art. 34 k.p.k.) i 2) *iudex suspectus* (art. 37 k.p.k.). *Iudex inhabilis* to sędzia wyłączony od rozpoznawania sprawy z mocy ustawy, ze względu na bezpośrednie zainteresowanie w sprawie lub na stosunki łączące go z osobami zainteresowanymi w tej sprawie w charakterze stron lub ze względu na uprzednią procesową rolę, jaką spełniał w tej samej sprawie. *Iudex suspectus* to sędzia, który może być wyłączony od sądzenia [2] w danej sprawie na własne żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje obawa co do jego bezstronności, wypływająca ze stosunku osobistego, jaki zachodzi pomiędzy nim a jedną ze stron.

W pierwszym wypadku stronom przysługuje tylko prawo zawiadomienia sądu o istnieniu przyczyny powodującej konieczne wyłączenie sędziego, zaś obowiązek zawiadomienia sądu o takiej przyczynie ciąży na sędzim podlegającym wyłączeniu z mocy ustawy. Wyrok wydany wbrew tym zakazom będzie nieważny (art. 377 k. p. k.).[3]

Odmienny charakter posiadają przyczyny zawarte w art. 37 k. p. k. (*iudex suspectus*). Zainteresowany sędzia lub strona muszą dokonać tu odpowiedniej czynności procesowej, zmierzającej do wyłączenia sędziego w tym trybie, a ustawa nakazuje badać, czy w konkretnym przypadku sędzia nie powinien brać udziału w sprawie. Niewyłączenie sędziego w tym wypadku uzasadnia zgłoszenia zarzutu z art. 383 p. 3 k. p. k. (względny powód rewizyjny).

Wyjaśnienia wymaga pojęcie prowadzenie sprawy, a także czy prowadzenie sprawy jest równoznaczne z orzekaniem w sprawie. Judykatura [4] i doktryna [5] w sposób dosyć jednolity uznają, że

---

[2] Niezgrabnego zdaniem moim zwrotu „uchylić się od obowiązku sądzenia" używają: R. Łyczywek: *Zarzut iudicis suspecti w k.p.k.*, „Nowe Prawo", 1961, nr 11, s. 1399 i Z. Najgebauer: *Problematyka wyłączenia sędziego w świetle orzecznictwa i piśmiennictwa*, Biuletyn Min. Spraw., 1965, z. 2, s. 43.

[3] Por. bliżej A. Kaftal: *O przyczynach bezwzględnej nieważności orzeczeń sądowych*, „Palestra", 1960, nr 10 i 11.

[4] Por. m. in. wyrok SN z 29 VII 1949 r. To K 350/49, „Państwo i Prawo", 1950, nr 1, s. 133 i postanowienie SN z 20 I 1961 r. IV KZ 19/61, „Państwo i Prawo", 1961, nr 10, s. 666 z glosą A. Kaftala.

[5] Por. m.in. S. Śliwiński: *Proces karny, Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 277; J. Ruff: *Iudex inhabilis*, „Gazeta Sąd. Warszawska", 1936, nr 24, s. 372; M. Cieślak: *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Nowe Prawo", 1963, nr 6, s. 706 i Najgebauer: *op. cit.*, s. 43.

przez określenie prowadzenie sprawy należy rozumieć nie tylko prowadzenie rozprawy głównej, lecz również wydawanie wszelkich postanowień i zarządzeń oraz dokonywanie innych czynności procesowych związanych z tokiem sprawy w danej instancji. Zatem prowadzenie sprawy jest pojęciem szerszym niż orzekanie w sprawie i zawsze udział w prowadzeniu sprawy odnosić się będzie do wszystkich stadiów procesu.

Sędzia wyłączony w trybie art. 37 k. p. k. jest wyłączony od prowadzenia sprawy, włączając w to także kwestie związane z udzielaniem pomocy prawnej (rekwizycji).[6]

PRZYCZYNY WYŁĄCZENIA SĘDZIEGO W MYŚL ART. 37 K.P.K.

Niezależnie od przyczyn skutkujących bezwzględną niezdolność sędziego do brania udziału w sprawie (art. 34 k. p. k.) może zaistnieć fakt, że sędzia, jakkolwiek nie podlegający wyłączeniu z mocy ustawy, pozostaje w takim stosunku osobistym do jednej ze stron, który mógłby wywoływać wątpliwość co do jego bezstronności (*iudex suspectus*).

Ustawodawca nie mógł wyczerpująco wyliczyć wypadków, w których sędzia powinien ulec wyłączeniu i pozostawił rozstrzygnięcie konkretnych sytuacji sądowi. Założenie ustawodawcy jest słuszne, gdyż życie stwarza nieraz takie okoliczności, przy których istnieniu bezstronność sędziego może być poddana w wątpliwość. Wypadki takie normuje ogólny przepis art. 37 k. p. k. Przepis ten zbyt wąsko ujmuje zagadnienie zarzutu *iudicis suspecti*. Wspominanie jedynie o stosunku osobistym wydaje się niewystarczające, gdyż zachodzić mogą przyczyny poddające w wątpliwość bezstronność sędziego niezależnie od stosunku osobistego (np. sędzia zainteresowany jest w ustaleniu wykładni pewnego przepisu prawnego, gdyż sam lub bliska mu osoba ma podobną sprawę).[7]

Ustawodawcy nie chodziło chyba przy wprowadzeniu tego przepisu, ażeby wyłączyć możliwość wywołania choćby pozorów stronniczości sędziego, czy to w umyśle zainteresowanych, czy nawet w opinii publicznej, lecz o to, by w sprawie orzekał sędzia rzeczywiście bezstronny.

Ogólnie można by powiedzieć, że przyjaźń, niechęć, rozbieżność interesów mogą stwarzać poważną i rozsądną podstawę do powątpiewania w bezstronność sędziego.[8] Nie wystarcza natomiast utrata wiary w bez-

---

[6] Tak samo Ruff: *op. cit.*, s. 373; przeciwny pogląd wypowiedział SN w wyroku 1 K 1244/30, „Głos Sądownictwa", 1931, nr 7—8, oraz w orzeczeniu zamieszczonym w „Demokrat. Przegl. Praw.", 1947, nr 10, s. 36.

[7] Por. S. Śliwiński: *Polski proces karny przed sądem powszechnym, Zasady ogólne*, Warszawa 1961, s. 157 oraz Łyczywek: *op. cit.*, s. 1400.

[8] Por. Śliwiński: *Proces karny*... 1948, s. 275 i cyt. tam orzeczenia SN, a także glosę M. Cieślaka do wyroku SN III K 461/57, OSPiKA, 1959, poz. 166,

stronność sędziego, wypływająca np. z urojeń lub przeczuleń strony.[9]

Wspomniałem już, iż przepis art. 37 k. p. k. jest ogólnikowy, a samo pojęcie stosunku osobistego czy strony wywołuje pewne zastrzeżenia. Wydaje się, iż pojęcie strony należy interpretować w tym wypadku w znaczeniu szerszym i odnosić także do obrońców i pełnomocników. Przy ocenie kwestii stronniczości lub bezstronności nie stanowi zasadniczej różnicy fakt, czy stosunek przyjaźni lub niechęci zachodzi między sędzią a stroną, czy między sędzią a pomocnikiem strony.[10]

Obrońca jest pomocnikiem procesowym oskarżonego (art. 76 k. p. k.) i ma prawo działania obok oskarżonego i przedsiębrania działań procesowych tylko na korzyść oskarżonego. Obrońca zajmuje stanowisko samoistne, co oznacza, że w działaniach procesowych jest niezależny od woli oskarżonego.[11] Ta samoistność obrońcy w stosunku do oskarżonego ma ten skutek, że oskarżony nie może odwoływać czynności procesowych obrońcy (o ile ustawa nie stanowi inaczej — jak np. w art. 364 § 1 k. p. k.). Działanie jego na korzyść oskarżonego musi być traktowane tak, jakby przedsięwziął je oskarżony. Stąd też adwokat występujący w procesie jako obrońca ma prawo do złożenia wniosku o wyłączenie sędziego, jeżeli np. pomiędzy nim a sędzią zachodzi stosunek osobisty, na którego podstawie można mieć wątpliwość co do bezstronności tego sędziego — jak w wypadku sporu o mieszkanie, osobistych zatargów na tle finansowym czy też, jeżeli obrońca wie, że sędziego łączą przyjazne stosunki z pełnomocnikiem powoda cywilnego. Wniosku o wyłączenie sędziego, złożonego przez obrońcę, nie może odwołać oskarżony, a należy go traktować tak, jakby złożył go sam oskarżony, gdyż obrońca w pewnym zakresie wykonuje prawa przysługujące stronie.[12]

Przytoczone uwagi na temat prawa obrońcy do złożenia wniosku

---

s. 324, gdzie M. Cieślak, poddając krytyce niektóre sfomułowania tego orzeczenia, słusznie stwierdza, że nie może stanowić podstawy do wyłączenia sędziego z art. 37 k.p.k. sama podejrzliwość stron.

[9] Gołosłowne wskazanie przez obronę na istniejącą wokół sprawy oskarżonych „atmosferę napięcia i sugestii" nie czyni zadość wymogom z art. 37 k.p.k. (por. wyrok SN IV K 998/58 nie publik.). Nie stwarza także takiej podstawy sam fakt utrzymywania przez sędziego ze stroną stosunków koleżeńskich lub urzędowych (por. postanowienie SN 2 K 40/33, Zb. O., 1933, poz. 161 i wyrok SN IV K 156/60, „Nowe Prawo", 1960, nr 9 z notką H. R.).

[10] Zwracają także na to uwagę: Zubrzycki: *op. cit.*, s. 34 i Najgebauer: *op. cit.*, s. 49.

[11] Por. m. in. Śliwiński: *Polski proces ...*, 1961, ss. 207—208.

[12] Por. W. Daszkiewicz: *Prawo oskarżonego do obrony w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Nowe Prawo", 1955, nr 2, s. 40 i n. oraz A. Dąb: *Prawo do obrony*, „Państwo i Prawo", 1954, nr 3, s. 447.

o wyłączenie sędziego w trybie art. 37 odnoszą się także do pełnomocnika. Podkreślić tylko należy fakt, że pełnomocnik zastępuje swego mocodawcę w powzięciu woli i to, co on postanowi, uchodzi za wolę mocodawcy (tj. powoda cywilnego lub oskarżyciela prywatnego). Czynności procesowe niekorzystne nawet dla mocodawcy, a przedsięwzięte przez pełnomocnika, są skuteczne i obowiązują mocodawcę (inaczej niż w przypadku obrońcy).[13]

Za rozszerzającą wykładnią pojęcia strony wydaje się przemawiać także interpretacja przepisu art. 360 k. p. k., według którego tylko strony mogą zakładać rewizję od wyroków wydanych w pierwszej instancji. Doktryna i orzecznictwo przyjęło, iż podmiotami uprawnionymi do założenia rewizji są także pomocnicy stron (tj. obrońca i pełnomocnik).[14]

Czy pokrzywdzony (nie będący ani oskarżycielem prywatnym, ani powodem cywilnym) ma prawo do składania wniosku o wyłączenie sędziego w myśl art. 37 k. p. k.? Zdaniem moim — *de lege lata* — prawa tego nie posiada, a może to uczynić w jego imieniu prokurator, jeżeli pokrzywdzony podał mu fakty, które by uzasadniały to wyłączenie. Teoretycznie można by przyjąć — jak czyni to Z. Papierkowski [15] — że skoro pokrzywdzonym zajmuje się księga II kodeksu, poświęcona stronom procesowym i jeżeli pod względem kodyfikacyjnym pokrzywdzonemu poświęcono odrębny rozdział (II), tak samo jak oskarżycielowi publicznemu czy oskarżycielowi prywatnemu itp., to konsekwentnie pokrzywdzony jest także stroną procesową (o mniejszym zakresie uprawnień) przed sądem. W praktyce tak nie jest i jeśli pokrzywdzony nie występuje w charakterze oskarżyciela prywatnego bądź powoda cywilnego, nie ma on praw strony w postępowaniu sądowym. *De lege ferenda* należy postulować przyznanie pokrzywdzonemu prawa do złożenia wniosku o wyłączenie sędziego, gdyż może np. między nim a sędzią zachodzić tego rodzaju stosunek osobisty, o którym mowa w art. 37 k. p. k. (niechęć, wspólne sprawy finansowe itp.). Prawo takie przyznały pokrzywdzonemu m. in. ustawy procesowe RSFRR i Węgier.[16]

Jeszcze większe trudności interpretacyjne nastręcza pojęcie stosunku

---

[13] Por. Śliwiński: *Polski proces...*, 1961, s. 214 oraz art. 87 k.p.k.

[14] Por. S. Kalinowski: *Przebieg procesu karnego*, PWN, Warszawa 1961, s. 418 i S. Śliwiński: *Proces karny, Przebieg*, Warszawa 1948, s. 124 i n.

[15] Por. bliżej artykuł Z. Papierkowskiego: *Charakter procesowy „pokrzywdzonego" w postępowaniu karnym*, „Gazeta Sąd. Warszawska", 1938, nr 23, ss. 356—358.

[16] Por. art. 61 kodeksu karnoprocesowego RSFRR z r. 1960 (Warszawa 1961) i § 16 węgierskiej ustawy o postępowaniu karnym z r. 1951 (tekst polski w maszynopisie znajduje się w bibliotece Ministerstwa Sprawiedliwości).

osobistego. Powstaje więc pytanie, czy podstawą wyłączenia sędziego w tym trybie może być jedynie stosunek osobisty wywołany określonymi dwustronnie istniejącymi przyczynami, jak np. bliska znajomość, przyjaźń, wrogość itp., czy też może on się kształtować niezależnie od stanowiska strony, tzn. że sędzia staje się stronniczy i okazuje to, chociaż strona nie daje ku temu powodów.

Interpretując ściśle treść art. 37 k. p. k. wydawać się może, że ma on na myśli stosunki osobiste (związki) dwustronne, inne niż wymienione w art. 34 k. p. k.[17] Przyjęcie tej wykładni (zwężającej) byłoby sprzeczne z założeniami tego przepisu, mającego na celu wyłączenie sędziego podejrzanego o stronniczość. Pojęcie stosunku osobistego użyte w art. 37 k. p. k. należy zatem rozumieć nie jako brak bezstronności *in abstracto*, lecz w stosunku do określonej strony. Zdarzyć się mogą takie sytuacje, że pomiędzy sędzią a stronami istnieje tego rodzaju stosunek nie wywołany żadnymi konkretnymi przyczynami, jak np.: w czasie rozprawy sędzia stwierdza w swojej wypowiedzi, że „oskarżony jest hochsztaplerem, co nie sieje, nie orze, a zbiera" oraz że „z prawdomównością oskarżonego różnie bywa." [18] Przykłady te nie świadczą o istnieniu w ścisłym tego słowa znaczeniu stosunku osobistego między oskarżonym a sędzią. Oskarżony nie miał zadrażnień z sędzią, a mimo to stosunek sędziego do tego oskarżonego poddaje w wątpliwość jego bezstronność. Mimo tych zastrzeżeń przyjąć należy wykładnię rozszerzającą tego przepisu, która objęłaby wszelkie sytuacje życiowe (bez względu na przyczyny ich powstania), nasuwające wątpliwości co do bezpośredniości sędziego w stosunku do konkretnego oskarżonego. Za tą wykładnią opowiedziała się doktryna i orzecznictwo SN.[19]

Pojęcie stosunku osobistego, o którym mowa w art. 37 k. p. k., w przeciwieństwie do czysto towarzyskiego stosunku oznacza m. in. taki życiowy stosunek pośredni lub bezpośredni, który znalazł wyraz w konkretnym wypowiedzeniu przez sędziego poglądu na istotę sprawy ulegającej osądzeniu.[20] Stosunek osobisty to nie tylko zachowanie się sędziego w toku sprawy, lecz także jego stosunek do pewnej kategorii osób czy

---

[17] Por. m. in. glosę A. Kaftala do wyroku SN I K 101/60, OSPiKA, 1962, nr 2, poz. 51.

[18] Wyrok SN I K 101/60, *loc. cit.*

[19] Por. m. in. Kaftala cyt. glosę do wyroku SN I K 101/60; Śliwiński: *Polski proces...*, s. 156; S. Kalinowski i M. Siewierski: *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, Warszawa 1960, s. 71 oraz orzecznictwo SN, Zb. O., 1933, poz. 161, 1935, poz. 104, 1932, poz. 167.

[20] Por. wyrok SN I K 101/60, *loc. cit.*, a także wyrok SN II 4 K 344/32, Zb. O., 1932, poz. 167 i wyrok SN 2 K 266/33, „Gazeta Sąd. Warszawska", 1933, nr 47, s. 750.

określonych grup.[21] Ogólnie zatem należy stwierdzić, że stosunek ten można odnosić do strony bądź do sprawy.

Zarzut *iudicis suspecti* po przyjęciu tej wykładni wydaje się uzasadniony gdy:

1) postępowanie i zachowanie się sędziego świadczy o tym, że jeszcze przed rozpoznaniem sprawy ma z góry ustalone stanowisko co do kwestii winy oskarżonego i kwestii faktycznych [22];

2) sędzia brał uprzednio udział w komplecie sądzącym w postępowaniu dyscyplinarnym, w którym rozpatrywano ten sam stan faktyczny i ten sam materiał dowodowy [23];

3) sędzia w innej sprawie powiązanej z daną sprawą wypowiedział się w uzasadnieniu wyroku o winie oskarżonego z danej sprawy [24].

Wątpliwa natomiast jest kwestia, czy może być dopuszczony do prowadzenia sprawy ten sam sędzia (ten sam skład), który o rok wcześniej sądził sprawę towarzyszy oskarżonego (z której wyłączono jego sprawę w celu poddania go obserwacji psychiatrycznej). W wyroku na towarzyszy sąd wypowiedział się już o działalności oskarżonego. Sąd Najwyższy w sprawie tej przyjął: „Skoro już raz wyłączono sprawę oskarżonego z osądzenia kompleksu działalności zbiorowej, a stało się to właśnie na wniosek jego obrońcy — nie tylko nie był to skład sędziów, który można podejrzewać o uprzedzenia w stosunku do oskarżonego, lecz, że byli to sędziowie ze wszystkich stosunkowo najlepiej przygotowani do jej osądzenia.” [25] Argumentacja tej tezy budzi zastrzeżenia, gdyż sędzia ów z uporem i konsekwentnie może dążyć do skazania tego oskarżonego, mimo że w poprzedniej sprawie sąd rewizyjny mógł np. uznać, że czyny te nie są społecznie niebezpieczne.

Natomiast zgodzić się trzeba z tezą, że poglądy w kwestii prawnej, będące przedmiotem rozpoznania, wyrażone przez sędziego w innej sprawie lub literaturze fachowej — nie ukazują stosunku osobistego, który mógłby wywołać wątpliwości co do jego bezstronności.[26]

---

[21] Por. bliżej Łyczywek: *op. cit.*, s. 1401 i Najgebauer: *op. cit.*, s. 48.

[22] Por. wyrok SN 2 K 266/33, Zb. O., 1933, poz. 489 i wyrok SN II K 250/60, „Nowe Prawo”, 1961, nr 2, s. 265.

[23] Wyrok SN II K 344/32, Zb. O., 1932, poz. 167. Nie zachodzi tu stosunek osobisty sędziego do strony, lecz stosunek do sprawy stawia jego obiektywność pod znakiem zapytania.

[24] Por. m. in. wyrok SN II K 461/57, OSPiKA, 1959, poz. 167 oraz Cieślak: *Przegląd orzecznictwa ..., passim.*

[25] Wyrok SN z 8 I 1958 III K 494/57 (nie publik).

[26] Por. Śliwiński: *Polski proces ...*, 1961, s. 157. Zbliżony pogląd wypowiada SN w sprawie I K 984/37, „Ruch Prawn. i Ekonom.”, 1938, nr 1, s. 145.

ŻĄDANIE SĘDZIEGO

Przepis art. 37 k. p. k. stanowi nie tylko o prawie zgłoszenia przez strony wniosku o wyłączenie sędziego od udziału w sprawie, gdy między nim a jedną ze stron zachodzi stosunek tego rodzaju, że mógłby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego, ale nakłada on również na sędziego obowiązek żądania wyłączenia w tych wypadkach. Niedopełnienie tego obowiązku przez sędziego, mimo że strony nie skorzystały z prawa złożenia wniosku o wyłączenie sędziego na tej podstawie, może być przedmiotem zarzutu rewizyjnego.[27]

Sędzia nie jest związany żadnym terminem co do złożenia żądania o wyłączenie. W żądaniu tym, które winno być sporządzone na piśmie bądź zgłoszone do protokołu na rozprawie, sędzia powinien podać powody, zmuszające go do wyłączenia. Z chwilą złożenia żądania wstrzymuje się on od udziału w sprawie i może spełniać tylko czynności nie cierpiące zwłoki. W wypadku uznania przez sąd, iż złożone żądanie o wyłączenie jest bezzasadne, sędzia ma obowiązek w dalszym ciągu prowadzić sprawę.

WNIOSEK STRONY

Przepisy kodeksu nie określają bliżej, jakim warunkom odpowiadać powinien wniosek strony o wyłączenie sędziego w myśl art. 37 k. p. k.[28] Strona (w znaczeniu szerokim) może go więc złożyć bądź w formie pisma procesowego [29], bądź też ustnie do protokołu na rozprawie. Wniosek ten powinien wskazywać na konkretne fakty, powodujące „zachwianie wiary w zupełną bezstronność sędziego w stosunku do danej sprawy". Zbędne natomiast byłoby udowadniać prawdziwość faktów albo też wykazywać dowody prawdziwości twierdzeń i wniosków. Kodeks zadowala się uprawdopodobnieniem nie dającym pewności faktu, lecz tylko prawdopodobieństwo.[30] Sąd może zażądać od strony uprawdopodobnienia przyczyn, na których podstawie strona żąda wyłączenia, a nawet może przeprowadzić dochodzenie w celu wyjaśnienia okoliczności uzasadniających

---

[27] Por. wyrok SN IV K 911/56, OSNICiK, 1957, z. 4, poz. 42.

[28] Tak jak czynią to m. in. przepisy procesowe: RSFRR (art. 61), Rumunii w brzmieniu po noweli z r. 1956 (art. 58) i NRD z r. 1952 (§ 24) — cyt. w przypisie 16.

[29] Nie ma zdaniem moim przeszkód do stosowania przez analogię przepisów k.p.c. z r. 1964 (Dz. U., nr 43, poz. 296), art. 125—126, mówiących o pismach procesowych. Wniosek o wyłączenie sędziego można złożyć także telegraficznie, pod szczególnym jednak warunkiem, iż można sprawdzić, czy złożyła go osoba uprawniona.

[30] Por. K. Angerman, J. Nowotny i J. Przeworski: *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1930, s. 138.

wyłączenie sędziego. Artykuł 43 k. p. k. — zdaniem moim — ma tu odpowiednie zastosowanie. Sformułowania użyte we wniosku nie mogą zawierać słów obraźliwych, a przede wszystkim nie mogą uchybiać godności sędziego ani powadze wymiaru sprawiedliwości.[31]

TERMIN ZŁOŻENIA WNIOSKU O WYŁĄCZENIE SĘDZIEGO

W myśl art. 38 k. p. k. wniosek strony o wyłączenie sędziego na zasadzie art. 37 k. p. k. należy zgłosić najpóźniej do chwili rozpoczęcia przewodu sądowego. Późniejsze zgłoszenie wniosku jest bezskuteczne. Redakcja tego artykułu jest niefortunna, gdyż powoduje trudności i rozbieżności w praktyce sądowej oraz różnice w poglądach teoretyków prawa procesowego.

Jest oczywiste, że jeśli strona wiedziała o przyczynach wyłączenia sędziego w tym trybie i zaniedbała zgłoszenia o tym we właściwym czasie, tj. przed rozpoczęciem przewodu sądowego, musi ponieść skutki takiego zaniedbania. Zakaz ten uznać trzeba w takich wypadkach za zasadny ze względu na konieczność przeciwdziałania odraczaniu zaawansowanych rozpraw.

Nie zawsze jednak można stronie zarzucić niedbalstwo. Dlatego też przepis art. 38 k. p. k., stanowiąc o „wnioskach, które należy zgłosić najpóźniej do chwili rozpoczęcia przewodu", nakłada na stronę obowiązek, któremu może zadośćuczynić w terminie tylko wtedy, jeżeli o przyczynie wyłączenia wie.[32] Przyjęcie innej wykładni prowadzić mogłoby do wniosku, że intencją ustawy jest zakreślanie stronie takich terminów, o których z góry wiadomo, że nie będą mogły być przez nią dotrzymane.

W jaki zatem sposób strona może się bronić przed stronniczością sędziego, powstałą po rozpoczęciu przewodu sądowego? Wchodzić tu w grę mogą następujące sytuacje:

a) strona z przyczyn od siebie niezależnych nie podniosła zarzutu we właściwym czasie (np. z powodu choroby, działania pod wpływem błędu itp.);

b) o przyczynie wyłączenia sędziego, istniejącej poprzednio, strona dowiedziała się dopiero po rozpoczęciu przewodu sądowego;

c) przyczyny z art. 37 k. p. k. powstały w czasie rozprawy.

Odpowiedź na postawione wyżej pytanie zależy w dużej mierze od

---

[31] Por. wyrok SN 3 K 731/37, OSP, 285/38. O nadużyciu przez adwokatów „wolności słowa i pisma" por. art. 69 ustawy o ustroju adwokatury z 19 XII 1963 r. (Dz. U., nr 57, poz. 309).

[32] Por. J. Waszczyńskiego glosę do wyroku SN z 21 III 1960 r. I K. 255/59, „Państwo i Prawo", 1961, nr 10, s. 663 i n.

wyjaśnienia charakteru terminu zawartego w art. 38 k. p. k. Nie ulega zdaniem moim wątpliwości, że mimo braku nadania przez ustawę w art. 38 k. p. k. nazwy zawitości terminu bezskuteczność czynności dokonanych po jego upływie nadaje mu taki charakter.[33] Bezskuteczność ta równoznaczna jest praktycznie z nieważnością [34], a nieważność zaś czynności dokonanych po upływie terminu istnieje w przypadkach terminów zawitych (art. 207 § 2 k. p. k.). Skoro zatem termin w art. 38 jest zawity, możliwe jest więc jego przywrócenie w myśl art. 213 § 1 k. p. k.[35]

W omówionych w punktach a i b przypadkach uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od strony (zakładając, że przeszkoda wynikła z powodów przez nią nie zawinionych), strona może wnosić o przywrócenie uchybionego terminu składając równocześnie wniosek o wyłączenie sędziego.[36] Taka zresztą jest praktyka sądowa.

Wydaje się, że sprawa będzie mniej skomplikowana w wypadku, gdy przyczyny wyłączenia powstały w czasie trwania przewodu sądowego (por. pkt c). Dla takich wniosków ustawodawca nie zakreślił żadnego terminu w art. 38 k. p. k.[37] Wykładnia odmienna tego przepisu doprowadzić by mogła do przypuszczenia, że powstałe po rozpoczęciu przewodu wypadki uzasadniające wyłączenie sędziego podejrzanego o stronniczość mogą być tylko wtedy rozpatrywane, gdy prowadzący sprawę sędzia sam złoży żądanie o wyłączenie. Budzić zatem mogą zastrzeżenia stanowiska zajęte przez M. Cieślaka i A. Kaftala.

A. Kaftal [38] w takich sytuacjach uważa, iż tryb wyłączenia sędziego

---

[33] Taki pogląd wyrazili m. in.: Śliwiński: *Polski proces...*, 1961, s. 158; L. Schaff: *Proces karny Polski Ludowej*, Warszawa 1953, s. 278; Waszczyński: *loc. cit.*; Najgebauer: *op. cit.*, s. 52 oraz L. Hochberg, A. Murzynowski i L. Schaff: *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1959, s. 225, teza 3; A. Mogilnicki: *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, Kraków 1933, s. 107.

[34] Por. Śliwiński: *Polski proces...*, 1961, s. 221.

[35] Tak samo Sliwiński: *Polski proces...*, 1961, s. 158; Mogilnicki: *op. cit.*, s. 108; Waszczyński: *loc. cit.*; Najgebauer: *loc. cit.* Odmienny pogląd wyrazili: Cieślak w *Przeglądzie orzecznictwa...* i w cyt. glosie do wyroku SN III K 461/57 oraz Kaftal w cyt. glosie do wyroku SN I K 101/60.

[36] Podobnie SN w wyroku II K 250/60, „Nowe Prawo", 1961, nr 2, s. 265. Negatywne stanowiska zajmują: Cieślak w *Przeglądzie orzecznictwa...* i cyt. glosie do wyroku SN III K 461/57, Kaftal w cyt. glosie do wyroku SN I K 101/60 i Łyczywek, *op. cit.*, s. 1400 oraz SN w następujących orzeczeniach: III K 461/57, OSPiKA, 1959, poz. 166; I K 101/60, OSPiKA, 1962, poz. 51; I K 255/59, „Państwo i Prawo", 1961, nr 10, s. 661.

[37] Por. wyrok SN z 31 V 1933 r. 2 K 266/33, „Gazeta Sąd. Warszawska", 1933, nr 47, s. 750 oraz Śliwiński: *Polski proces...*, 1961, s. 158; Schaff: *loc. cit.*; Siewierski (Kalinowski i Siewierski: *Kodeks...*), *loc. cit.*; Waszczyński: *op. cit.*, s. 664 i Najgebauer: *op. cit.*, s. 53.

[38] Kaftal w cyt. glosie do wyroku SN I K 101/60.

na wniosek strony „jest definitywnie wyłączony", a strona może zgłosić tylko wniosek o wyłączenie sędziego „na jego własne żądanie", w trybie art. 37 k. p. k. W wypadku, kiedy strona nie złoży takiego żądania, przysługuje jej wówczas prawo do zgłoszenia zarzutu obrazy art. 37 k. p. k. w postępowaniu rewizyjnym. M. Cieślak [39] przyjmuje natomiast, że kiedy istnieje przyczyna określana w art. 37 k. p. k. sędzia powinien być wyłączony w każdym stadium procesu (z urzędu), niezależnie od tego, czy strona postawi wniosek, czy też nie. Po otwarciu przewodu sądowego (w tych przypadkach), zdaniem M. Cieślaka, strona ma tylko prawo zwrócenia uwagi sądowi na istnienie okoliczności wyłączających sędziego w myśl art. 37 k. p. k.

Należy tu jednak stwierdzić, iż w warunkach określonych w art. 37 k. p. k. wyłączenie sędziego nie może nastąpić z urzędu, ale tylko na wniosek strony lub na własne żądanie sędziego.

Słuszne natomiast wydaje się twierdzenie, że jeżeli ocena wagi przyczyn wyłączenia leży w rękach sędziego, to w wypadku niezłożenia przez niego żądania o wyłączenie strona może od razu zgłosić w postępowaniu rewizyjnym zarzut niewyłączenia się sędziego na jego własne żądanie, nawet wtedy gdyby wniosku takiego sama nie złożyła.[40]

W przypadku, kiedy strona dowie się o przyczynach wyłączenia sędziego już po zapadłym orzeczeniu sądu pierwszej instancji, może zarzut wyłączenia tego sędziego uczynić przedmiotem rewizji zwyczajnej albo także złożyć podanie o założenie rewizji nadzwyczajnej.

Wydaje się, że trudności interpretacyjne obecnego przepisu art. 38 k. p. k. wskazują na to, iż przy kwestii wyłączenia sędziego w trybie art. 37 nie należy (*de lege ferenda*) wprowadzać rygorów formalnych, a przede wszystkim terminów zawitych. Za tym stanowiskiem przemawia rozwiązanie przyjęte w art. 23 § 2 k. w. p. k.[41], a ponadto rozwiązania przyjęte przez ustawy krajów socjalistycznych, tj. RSFRR i Węgier.[42]

---

[39] Por. tego autora cyt. wyżej glosę do wyroku SN III K 461/57 oraz *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Nowe Prawo", 1963, nr 6 i 10.

[40] Por. Kaftala cyt. glosę do wyroku SN I K 101/60.

[41] Artykuł 23 § 2 k.w.p.k. brzmi: „Na rozprawie wniosek należy zgłosić najpóźniej przed odczytaniem aktu oskarżenia. Po tym terminie wniosek może być zgłoszony tylko w przypadku, gdy uzasadniające go okoliczności wcześniej nie istniały lub nie były stronie znane". Podobnie w tej kwestii stanowi art 50 § 2 nowego k.p.c. z r. 1964: „Strona, która przystąpiła do rozprawy, powinna uprawdopodobnić ponadto, że przyczyna wyłączenia dopiero później powstała lub stała się jej znana".

[42] Por. art. 61 ust. 2 kodeksu karnoprocesowego RSFRR z r. 1960 oraz § 16 ust. 4 węgierskiej ustawy o postępowaniu karnym z r. 1951 — cyt. w przypisie 16.

Opracowany ostatnio przez Komisję Kodyfikacyjną projekt kodeksu postępowania karnego z r. 1963 w art. 31 wyraźnie dopuszcza możliwość składania wniosków o wyłączenie z uwagi na uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego, jeżeli przyczyna wyłączenia stała się stronie wiadoma lub powstała dopiero po rozpoczęciu przewodu.

POSTĘPOWANIE O WYŁĄCZENIE SĘDZIEGO

Kodeks postępowania karnego w art. 36 w sposób lakoniczny stwierdza, iż o wyłączeniu sędziego (z przyczyn wymienionych w art. 34 i 37 k. p. k.) rozstrzyga sąd, przed którym sprawa się toczy. Można by zatem sądzić, że przy podejmowaniu decyzji w tej materii bierze udział także sędzia, który ma być wyłączony, gdyż ustawa w sposób wyraźny zagadnienia tego nie rozstrzygnęła. Wobec braku zdecydowanego rozwiązania przez ustawę, przyjąć należy wykładnię celowościową tego przepisu, wg której sędzia, który złożył żądanie o wyłączenie albo co do którego zgłoszono wniosek o wyłączenie, nie może brać udziału w komplecie rozstrzygającym o jego wyłączeniu.

W tym względzie zgodne są stanowiska doktryny i SN.[43] Sąd Najwyższy słusznie wskazuje w motywach do postanowienia III KO 28/57[44]: „Sędzia, względem którego rozstrzyga się zagadnienie wątpliwości co do jego bezstronności w danej sprawie (*iudex suspectus*), z chwilą wyłonienia się tego zagadnienia przed sądem, staje się — na odcinku tego zagadnienia — sędzią, którego sprawa bezpośrednio dotyczy (*iudex inhabilis*)."

„Sąd, przed którym sprawa się toczy należy rozumieć jako sąd tej samej instancji i ten sam miejscowo" [45], a więc o wyłączeniu sędziego podejrzanego rozstrzyga sąd w tym składzie i tego rodzaju, w jakim dana sprawa jest rozpatrywana (kolegialnie lub jednoosobowo), oczywiście bez udziału sędziego, którego wyłączenie dotyczy. Sąd orzeka w tym wypadku na posiedzeniu niejawnym, nawet wówczas, gdyby już rozpoczęto rozprawę.

Nadmienić należy także, że od postanowienia w przedmiocie wyłączenia sędziego zażalenie nie służy, gdyż nie zamyka ono drogi do wy-

---

[43] Por. m.in. Kalinowski i Siewierski: *op. cit.*, s. 70; S. Kalinowski: *Postępowanie karne, Część ogólna*, Warszawa 1963, s. 158 oraz orzecznictwo SN: Zb. O., 1931, poz. 354; postanowienie SN III KO 28/57, „Nowe Prawo", 1958, nr 5; wyrok SN V K 525/60, OSPiKA, 1961, poz. 171; wyrok SN IV K 277/62, OSN, Gen. Prok., 1962, z. 7—12, poz. 96, s. 17.

[44] „Nowe Prawo", 1958, nr 5, s. 119.

[45] Por. wyrok SN IV K 277/62, OSN, Gen. Prok., 1962, z. 7—12, poz. 96.

dania wyroku (art. 353 § 1 k. p. k.), a ustawa możności tego zażalenia wprost nie przewiduje (art. 353 § 2. k. p. k.).[46]

Sędzia wyłączony na mocy art. 37 pozostaje wyłączony od rozpoznawania danej sprawy aż do jej ostatecznego zakończenia. Wyłączenie to ma charakter trwały, jeżeli chodzi o dany proces, nie wyłączając nawet postępowania po uprawomocnieniu się orzeczenia (np. przy wydawaniu wyroku łącznego itp.)[47].

WYŁĄCZENIE SĄDU *IN ABSTRACTO*

Obowiązujący k. p. k. nie zna instytucji wyłączenia całego sądu jako takiego (np. Sądu Powiatowego w Lublinie czy Sądu Wojewódzkiego w Warszawie), a wyłączenie całego sądu może nastąpić jedynie wówczas, gdy przyczyny wyłączenia (z art. 34 i 37 k. p. k.) dotyczą indywidualnie wszystkich sędziów wchodzących w skład danego sądu.[48]

Przepis art. 39 k. p. k. rozumieć należy w ten sposób, że sąd bezpośrednio wyższy rozstrzyga zarówno w przypadku zgłoszenia wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów danego sądu, jak i o przekazaniu sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

Odróżnić tu należy sytuację przewidzianą w art. 33 k. p. k., która dotyczy wyłącznie kwestii przekazania sprawy innemu sądowi, zgłoszonej z inicjatywy właściwego sądu lub na wniosek prokuratora ze względu na zabezpieczenie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Oskarżony nie ma w tym względzie prawa zgłaszania wniosków, natomiast może powiadomić sąd lub prokuratora o konkretnych faktach wskazujących na potrzebę przekazania sprawy. Nie chodzi tu o powody uzasadniające wyłączenie sędziów.

WYŁĄCZENIE ŁAWNIKA LUDOWEGO

Istniejącą w kodeksie postępowania karnego do r. 1958 lukę, gdy chodzi o wyłączenie ławnika ludowego, usunął nowy art. 39 [1], dodany przez ustawę z 28 III 1958 r. o zmianie przepisów postępowania karnego.[49] Do czasu wydania wymienionej ustawy ustalano na drodze wy-

---

[46] Tak samo w wyżej cyt. postanowieniu SN III KO 28/57.

[47] Por. postanowienie SN II 2 K 279/32, Zb. O., 1932, poz. 150 i wyrok SN I K Rn 153/58, OSPiKA, 1960, poz. 128, z glosą J. Habera.

[48] Por. m. in.: postanowienie SN 3 K 1184/35, Zb. O., 1936, poz. 71; wyrok SN 2 K 1510/34, Zb. O., 1935, poz. 138; postanowienie SN II KO, 39/56, „Nowe Prawo", 1957, nr 2; wyrok SN II K 514/59, „Ruch Prawn. i Ekonom.", 1962, z. 1.

[49] Artykuł 39[1] k.p.k. stanowi, że: „Przepisy o wyłączeniu sędziego stosuje się odpowiednio do ławnika". Por. także Najgebauer: *op. cit.*, ss. 54—55.

kładni, że w zakresie orzekania ławnik ludowy ma te same prawa co sędzia, poza prawem do przewodniczenia na rozprawie głównej.

Aktualne przepisy o wyłączeniu sędziego odnoszą się już do ławnika bez żadnych wątpliwości, a także do ławnika dodatkowego, gdyż ławnik dodatkowy w myśl art. 3 ust. 3 ustawy z 2 XII 1960 r. o ławnikach ludowych w sądach powszechnych wchodzi w skład sądu orzekającego.

SKUTKI PROCESOWE ODMOWY WYŁĄCZENIA SĘDZIEGO NA PODSTAWIE ART. 37 K. P. K.

Niewyłączenie sędziego pomimo istnienia przyczyn wymienionych w art. 37 k. p. k. jest uchybieniem procesowym. Zarzut obrazy art. 37 k. p. k. może być skutecznie złożony w postępowaniu rewizyjnym w następujących wypadkach: a) jeżeli strona złożyła wniosek o wyłączenie sędziego w tym trybie i nie został on uwzględniony, b) jeżeli dowiedziała się o przyczynie wyłączenia po wydaniu wyroku w pierwszej instancji, c) jeżeli sędzia, któremu znane były powody wyłączenia, nie złożył żądania o wyłączenie, a strona nie skorzystała z prawa złożenia wniosku.[50]

W przedmiocie zaś skutków, jakie powoduje obraza art. 37 k. p. k., doktryna i orzecznictwo przyjmuje różne rozwiązania. Niewyłączenie sędziego w tym wypadku uznaje się za podstawę zgłoszenia zarzutu: 1) z art. 377 lit. „b" k. p. k. (powodującego nieważność wyroku *ipso iure*), 2) z art. 378 § 1 lit. „b" k. p. k. (bezwzględna przyczyna rewizyjna), 3) z art. 383 pkt 3 k. p. k. (względny powód rewizyjny).

Ad 1. Wykładnię tę reprezentuje m. in. A. Mogilnicki[51] oraz K. Sobolewski i A. Laniewski[52], opowiadając się za stanowiskiem przyjętym przez orzecznictwo SN w okresie międzywojennym. Stanowisko to wydaje się błędne. Obraza przepisów art. 37 k. p. k. nie mieści się w dyspozycji art. 377 lit. „b" k.p.k., gdyż przepis ten wymienia jedynie przypadki określone w art. 34 k. p. k. i to w sposób wyczerpujący. Wykładnia rozszerzająca tego przepisu jest niedopuszczalna.[53]

Ad 2. Uznanie obrazy art. 37 k. p. k. za mieszczącą się w bezwzględnych przyczynach rewizyjnych postulują m. in. S. Śliwiński[54], J. Ha-

---

[50] Por. wyrok SN IV K 911/56, OSNICiK, 1957, z. 4, poz. 51.

[51] Mogilnicki: *op. cit.*, s. 108.

[52] Por. K. Sobolewski i A. Laniewski: *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, Lwów 1939, s. 82.

[53] Por. artykuł A. Kaftala: *O przyczynach bezwzględnej nieważności orzeczeń sądowych*, „Palestra", 1960, nr 10 i 11.

[54] Śliwiński: *Polski proces...*, 1961, s. 158.

ber[55], S. Kalinowski[56], A. Kaftal[57] i Z. Najgebauer[58] oraz SN w wyroku z 14 X 1960 r. III K 250/60[59] przyjmując w tym przypadku, iż sąd był niewłaściwie obsadzony.

Ustawa bliżej nie wyjaśnia, co należy rozumieć przez pojęcie nienależytej obsady sądu. Wyjaśnił to częściowo SN[60] stwierdzając, że udział w sprawie sędziego, który z mocy art. 44 k. p. k. (obecnie 37) ulegał wyłączeniu, nie stanowi nienależytej obsady sądu w rozumieniu przepisu art. 514 lit. „b" k. p. k. (obecnie art. 378 § 1 lit. „b"), którą jest jedynie niezgodna z ustawą obsada sądu. Chodzi tu więc o prawidłową z punktu widzenia liczby sędziów lub ławników obsadę sądu, odpowiadającą przepisom k. p. k. czy przepisom innych ustaw szczególnych. Słuszny zatem będzie zarzut niewłaściwej obsady sądu, jeżeli np. zamiast składu trzyosobowego (1 sędzia i 2 ławników) orzekał będzie sąd w składzie dwuosobowym (1 sędzia i 1 ławnik). Obraza art. 37 k. p. k. nie mieści się więc także w dyspozycjach art. 378 § 1 lit. „b" k. p. k.

Ad 3. Za wykładnią ostatnią, która wydaje się najbardziej przekonywającą, opowiadają się m. in. M. Cieślak[61], M. Siewierski[62], L. Schaff[63] oraz SN w wyroku z 19 VII 1960 r. I K 101/60.[64] Uchybienie przepisowi art. 37 k. p. k. (które bezsprzecznie jest poważne) podlega rozważeniu sądu rewizyjnego w płaszczyźnie względnego powodu rewizyjnego z art. 383 pkt 3 k. p. k. Wyrok zaś należy uchylić tylko wtedy, jeżeli uchybienie to mogło mieć wpływ na treść wyroku i w zasadzie wtedy, jeżeli zostało zarzucone w rewizji.

РЕЗЮМЕ

Автор рассматривает вопрос исключения судьи, заподозренного в пристрастности (*iudex suspectus*) в польском уголовном процессе. Он обсуждает такие проблемы, как причины исключения, требование

[55] Por. J. Habera cyt. glosę do wyroku SN I K Rn 153/58.

[56] Por. Kalinowski: *Postępowanie karne, Część ogólna*, s. 158.

[57] Por. A. Kaftala glosy zamieszczone w OSPiKA, 1962, nr 2 i w „Nowym Prawie" 1964, nr 12, s. 1225.

[58] Najgebauer: *op. cit.*, s. 44, przypis 10.

[59] „Nowe Prawo", 1961, nr 2, s. 265.

[60] Por. wyrok SN 2 K 791/35, Zb. O., 1936, poz. 83 oraz L. Peiper: *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Kraków 1933, s. 769. Por. też M. Cieślak: *Bezwzględne przyczyny rewizyjne wedle obowiązującego k.p.k.*, „Nowe Prawo", 1960, nr 12, s. 1547 i n.

[61] Por. Cieślaka wyżej cyt. glosę do wyroku SN III K 461/57.

[62] Por. Kalinowski i Siewierski: *Komentarz...*, s. 72 i M. Siewierski: *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Państwo i Prawo", 1962, nr 1, s. 92.

[63] Hochberg, Murzynowski, Schaff: *Komentarz...*, s. 88.

[64] OSPiKA, 1962, nr 2, poz. 51.

судьи и предложение стороны об исключении, срок внесения предложения об исключении судьи и характер этого срока, а также судебный процесс по поводу исключения судьи, исключение суда *in abstracto* и следствия процессуального отказа исключения судьи на основании ст. 37 у. п. к.

Автор пришел к следующим выводам:

1. Положение ст. 37 у. п. к. слишком узко рассматривает вопрос обвинения *iudicis suspecti*. Следовательно, толкование этого вопроса необходимо расширить, чтобы можно было охватить любые жизненные ситуации, независимо от причины их возникновения, которые однако, подвергали бы сомнению беспристрастность судьи к конкретной стороне.

2. Понятие „стороны" (в ст. 37 у. п. к.) следует интерпретовать шире; это понятие в данном контексте охватывает также защитника и уполномоченного.

3. Срок, указанный в ст. 38 у. п. к. является последним так как „безрезультатность" действий по его истечении придает ему такой характер. Безрезультатность эта практически равнозначна с недействительностью, недействительность же действий по истечении срока получается в случаях последнего срока (ст. 207 § 2 у. п. к.). Следовательно, этот срок может быть восстановленным.

4. В случае, если причина исключения судьи в указанном порядке возникла в течение судебного разбирательства, срок содержащийся в ст. 38 у. п. к. не имеет применения.

5. Нарушение положения ст. 37 у. п. к. является относительной ревизионной причиной из ст. 383 пкт 3 у. п. к., а приговор подлежит отмене лишь тогда, если это нарушение могло иметь влияние на содержание приговора.

RÉSUMÉ

L'auteur présente le problème de la récusation du juge suspect de partialité (*iudex suspectus*), tel qu'il apparaît dans le procès pénal polonais. Il envisage successivement les problèmes suivants: les causes de la récusation, la requête du juge et celle de la partie, la question du délai dans lequel doit être déposée la demande de récusation, le caractère de ce délai, enfin la procédure même de la récusation, la récusation du tribunal pris *in abstracto* et les conséquences procédurales du refus de récusation, en vertu de l'art. 37 cpp.

L'auteur vient à des conclusions suivantes:

1. Le contenu de l'art. 37 cpp saisit le problème de l'objection

iudicis suspecti d'une manière trop restreinte. Il faudrait, lui semble-t-il, en admettre l'interprétation extensive qui permettrait d'entrevoir toutes les situations, sans égard à leur provenance, situations mettant en suspicion l'impartialité du juge vis-à-vis de la partie.

2. La notion de „partie" (art. 37 cpp) devrait être interprétée d'une manière extensive; dans ce contexte elle comprend aussi le défenseur et le plénipotentiaire.

3. Le délai compris dans l'art. 38 cpp est un délai préclusif car l'inefficacité des activités accomplies, le délai écoulé, lui implique justement ce caractère. Cette inefficacité est pratiquement égale à la nullité, et la nullité des activités, accomplies après délai, a lieu au cas du délai préclusif (art. 207 § 2 cpp). Ce délai saurait donc être restitué.

4. Au cas où une cause de récusation dans cette voie surgirait au cours du débat, le délai compris dans l'art. 38 cpp ne saurait pas être appliqué.

5. Le manquement à l'art. 37 cpp présente une base relative de la revision, en vertu de l'art. 383 p. 3 cpp; la sentence cependant n'est sujette à l'abolition que si le manquement en a pu influencer la substance.

judiciaire suspects d'une manière trop restreinte. Il faudrait lui substituer une interprétation extensive qui permettrait d'entrevoir toutes les situations, sans égard à leur provenance, situations mettant en question l'impartialité du juge vis-à-vis de la partie.

2. La notion de „partie" (art. 27 cppl) devrait être interprétée d'une manière extensive; dans ce contexte elle comprend aussi le défenseur et le plénipotentiaire.

3. Le délai compris dans l'art. 31 cpp est un délai préclusif: l'inefficacité des activités accomplies, le délai écoulé, lui implique justement ce caractère. Cette inefficacité est pratiquement égale à la nullité, et la nullité des activités accomplies après délai a lieu au cas du délai préclusif (art. 207 § 1 cpp). Ce délai saurait donc être qualifié.

4. Au cas où une cause de récusation dans cette voie surgirait au cours du débat, le délai compris dans l'art. 31 cpp ne saurait pas être appliqué.

5. Le manquement à l'art. 27 cpp présente une base relative de la révision, en vertu de l'art. 388 p. 2 cpp; la sentence cependant n'est sujette à l'abolition que si le manquement en a pu influencer la substance.